

Lajkoniki są O.K.

Kiedy w dniu rozpoczęcia XVIII Festiwalu Polskich Filmów Fabularnych wysiadłem w Gdyni z pociągu ekspresowego „Lajkonik”, na dworcowym murze zobaczyłem graffiti – „Lajkoniki O.K.”. Był to dobry znak. Złote Lwy Gdańskie za najlepszą rolę żeńską otrzymała Anna Dymna za kreację w filmie Barbary Sass „Tylko strach”. Wielu innych krakowskich artystów było ozdobą wyróżnionych filmów. Ich sukcesy są tym cenniejsze, iż po raz pierwszy w historii gdyńskiego festiwalu filmy oceniał międzynarodowe jury.

W „Tylko strach” A. Dymna stworzyła przenikliwe studium kobiety-dziennikarki walczącej z alkoholowym nałogiem.

– Ona posiada wewnętrzne piękno, które przebija nawet przez stany alkoholowe – tak określiła bohaterkę filmu jego reżyserka i scenarzystka Barbara Sass. Do Gdyni Anna Dymna nie przybyła, nie pozwoliły jej na to obowiązki w Starym Teatrze, wysłała natomiast fax, pozdrawiając festiwalową publiczność.

Film B. Sass jest w dużej mierze dziełem krakowskim. Annie Dymnej partnerują koleżanki i koledzy ze Starego Teatru – Dorota Segda, Dorota Pomykała, Krzysztof Globisz, Jerzy Treli. Krakowscy aktorzy grali pierwszoplanowe role również i w innych filmach prezentowanych w Gdańsku. Do wyróżniających się należały role Bożeny Adamek, Anny Polony, Doroty Pomykały, Grażyny Treli i Jana Frycza w adaptacji prozy Marii Kuncewiczowej dokonanej przez Andrzeja Barańskiego – „Dwa księżyce”, Olafa i Edwarda Lubaszeków w tragicomedii Jana Kidawy-Błońskiego – „Pamiętnik znaleziony w garbie”, Jana Peszka w „Strasznym śnie Dżdźlusa Górklewicza” Kazimierza Kutza, Bożeny Adamek w przejmującym dramacie Mariusza Grzegorzka – „Rozmowa z człowiekiem z szafy”, Jerzego Stuhra i Sławomira Federowicza w „Uprowadzeniu Agaty” Marka Piłowskiego oraz Jana Nowickiego i Olafa Lubaszki w opartym na prozie Janusza Andermana debiucie Marii Zmarz-Koczanowicz – „Kraj świata”.

Jak najlepsze wrażenie pozostawił po sobie w Gdyni także krakowscy „piwniczni” kompozy-



Kadr z filmu „Tylko strach”: od lewej Dorota Segda i Anna Dymna

terzy: Zygmunt Konieczny, autor niezwykle sugestywnej muzyki do największego festiwalowego hitu – „Jańcia Wodnika” Jana Jakuba Kolskiego oraz „Kraju świateł”, Jan Kanty Pawluśkiewicz („Straszny sen Dżdźlusa Górklewicza” i „Taranthriller” Mirosława Dembińskiego) oraz „mieszczący się aktualnie w pierwszej płacie, a nawet trójce, twórców muzyki filmowej na świecie” – jak wyznała w Gdyni przewodnicząca jury Agnieszka Holland – Zbigniew Preisner. Poza konkursem pokazano dwa ostatnie filmy autorki tych słów – „Tajemniczy ogród” i „Olivier, Olivier” oraz „Trzy kolory. Niebieski” Krzysztofa Kieślowskiego. Trzy różne, wspaniałe filmy – trzy różne, wspaniałe muzyki Z. Preisnera. Inny „piwniczny” kompozytor – Zbigniew Raj zasiadał w festiwalowym jury.

Krakowskie Centrum Filmowe „Graffiti” zadebiutowało w

roli ogólnopolskiego dystrybutora prezentując – poza konkursem – najnowszy obraz Costy Gavras, zainspirowany prozą Tadeusza Konwickiego – „Mała apokalipsa”, a w ramach programu promocyjnego „Niech żyje kino” wystąpił krakowski teatr „KTO” z interesującym spektaklём dedykowanym X Muzeum, zatytułowanym „Cinema”.

Jerzy ARMATA

W odbywającej się w krakowskim kinie „Pod Baranami” replice gdyńskiego festiwalu można jeszcze zobaczyć kilka nagrodzonych filmów: 15 XI – „Pora na czarownice” Piotra Łazarkiewicza, 16 XI – „Kolejność uczuć” Radosława Piwowarskiego, 17 XI – „Jańcio Wodnik” Jana Jakuba Kolskiego, 18 XI – „Kolos” Witolda Leszczyńskiego, 19 XI – „Balanga” Łukasza Wylęczalka, 20 XI – „Tylko strach” Barbary Sass.